

12.11.1934

## Odwiedziny w Moskwie są zdarzeniem doniosłym

Po raz pierwszy od odzyskania niepodległości i od pokoju ryskiego, będzie w stolicy Rosji p. Minister Spr. Zagr. Beck, jako przedstawiciel Rzplitej.

Przeniesione są to dzieje, nie piętnasto lat ostatnich, ale lat przynajmniej stu pięćdziesięciu, zdarzenie to nabiera samo przez się rysu i wymowy bardzo niepowtarzalnej.

Chociaż jednak myśl chętnie podążałyby na te wiekowe szlaki dziejowe, czego zresztą niewątpliwie wiele umysłów w Polsce w tych dniach nie zaniedba, już to, co mówi chwila obecna o tej podróży z Warszawy do Moskwy, jest pełne treści i żywoty i zdrowej.

Stwierdzenie bowiem pokojowego układu między Polską i Rosją, u którego początków p. Czerwinski odwiedził w wrześniu 1925 Warszawę, a którego pomyślnie dopełnienie się znajduje wyraz w odwiedzinach p. Becka w Moskwie, nie zamyka w sobie całego znaczenia dzisiejszej podróży.

Cel jej skierowany jest także w przyszłość.

Pokój Europy nie jest zapewnił. Ostatnie lata, których zdarzeniem bodaj najdonioślej- szym w Europie są narodziny Trzeciej Rzeczy, wcale podstaw pokoju nie wzmocniły. Przeciwnie powiał przez Europę wiatr zamysłów nowego jej ukształtowania szczególnie na Wschodzie. Nowe niebezpieczeństwa tworzą nowe obowiązki, a gdy dotyczy to Europy Wschodniej, są one od- wrotnie związane z polityką Polski i Rosji. Nie zejdziemy im z drogi, jedni i drudzy, jeśli nie chcemy, aby zdarzenia przewala- ły się po nas bez nas.

O tem trzeba myśleć na czas. Polska i Rosja, które najzupeł- niej niewątpliwie pragną dzisiaj pokoju, powinny przedsięwziąć wszystko, rozważnie, rzetelnie, trzeźwo, ale wszystko, co utrzy- manie pokoju podprze, nawią- zując swoją część do wszystkich szerszych uświślań na rzecz pokoju w Europie.

rozwiązanie tych zadań nie- wątpliwie istnieje między War- szawą a Moskwą. Skąd to prze- konać? Bo inaczej nie byłoby za- pewne dzisiejszych odwiedzin.

Stanisław Stroński

Zapewnić przyszłość swoich dzieci — Marzenie każdego ojca, matki, — Marzenie każdego człowieka — Marzenie każdego państwa.

W marcu

## Wybory w miastach

W początkach marca przewi- dzywanym jest ukazanie się roz- porządzeń, rozpisyjących wybory w miastach województw byłej Kongresówki. Przedewszystkiem wybory odbędą się w miastach Zagłębia Dąbrowskiego.

W większych samorządach jak na przykład w Łodzi przeprowa- dzenie wyborów nastąpić ma w drugiej połowie kwietnia

## Sprawa Laskowskiego

Główna swego czasu sprawa Czesława Laskowskiego, oskarżo- nego o zabójstwo prostytutki Pa- czuskiej na polu Mokotowskim, w Warszawie, znalazła się dzisiaj na wokandzie Sądu Apelacyjne- go. Laskowski wraz z drugim nie- ujawnionym towarzyszem zapro- sił do takówki dwie uliczne dziew- czyny, z którymi pojechał na pole Mokotowskie.

Tam mężczyźni dopuścili się mordu na jednej z nich, drugą zaś ciężko poranili. Laskowski nie przyznał się do winy i z braku do- wodów był przez Sąd Okręgowy uniewinniony.

## Tajemnica lekarska w świadectwach

Wystawiane przez lekarzy za- świadczanie zawierać musi w za- sadzie rozpoznanie choroby. W wie- lu wypadkach może to powodować naruszenie tajemnicy zawodowej le- karza.

W związku z tem, władze Szpitala Zdrowia zezwoliły na pominięcie w zaświadczeniach diagnozy, o ile to koliduje z obowiązkiem zachowania tajemnicy lekarskiej.

# Nowe cesarstwo na Wschodzie

## Przygotowania do koronacji

Charbin, w lutym.

W Mandżurji czynione są o- becnie gorączkowe przygotowa- nia do uroczystości koronacyjnej władcy Mandżu - Kuo, Pu - i i do przemienienia Man- dżurji w nowe cesarstwo wschodnie. O zbliżającej ko- ronacji nie tylko się mówi, ale i pisze w nieoficjalnej prasie; zaznając się publiczność z wszelkimi szczegółami przygo- towywanej uroczystości.

Dnia 1 marca na placu „Szun- ten“ w Sin-czinie wykona Pui- poranny obrzęd „pokłonu niebu“. Podczas tego obrzędu nowy wład- ca oznajmi niebu, że „z woli O- patrności wstępuje na tron Wiel- kiej Mandżurskiej Rzeczy i o- trzymuje pieczęcie państwowe“. Tego dnia Pui przebudzi się w blasku porannego słońca a na- stępnie dokona przeglądu straży honorowej składającej się z ja- pońskich i mandżurskich oddzia- łów wojskowych. Przegląd odbę- dzie się na placu Szun-ten. Po złożeniu pokłonów niebu tego sa- mego dnia o godz. 10 przed po- łudniem w sali tronowej tymcza- sowego pałacu, w którym mieści- się siedziba głowy państwa mand- zurskiego, odbędzie się główna część aktu koronacyjnego. W u- roczystości tej wezmą udział prze- wodniczący Rady Ministrów Czen-Sjan-Szu, przewodniczący wszystkich Izb Państwowych, wszyscy ministrowie, gubernato- rowie wszystkich prowincji, do- wódcy wojsk, najwyżsi dygnita- rze państwowi, przedstawiciele Japonii, pełnomocny minister w Sinczinie, generał Hasziki i inni oficjalni przedstawiciele pań- stwa japońskiego.

Nowy władca Mandżu-Kuo, Pui, który dnia 1 marca wstępuje na tron jako „pierwszy cesarz Wiel- kiego Imperium Mandżurskiego“ urodził się w roku 1905. Jego o- cieć, książę Czu-an, jest bratem jedenastego cesarza Huan-Szi z dynastji Daj-Cin. Jako trzyletnie dziecko wstąpił na tron chiński po zmarłym cesarzu Huan-Szi ja- ko dwunasty cesarz dynastji Daj- Cin. W roku 1909 proklamowana została nowa era „Sjuan-Tun“ a czteroletni władca rządził cesar- stwem chińskim jako Sjuan-Tun, regentem był jego ojciec książę Czu-an. W kraju opuszczonym szalała zacięta walka polityczna pomiędzy różnymi grupami i co- raz głośniejsze było głosy domagające się otwarcia parla- mentu i proklamowania konstytu- cji.

W październiku w trzecim ro- ku ery Sjuan-Tun nastąpił prze- wrót polityczny. Cesarz Sjuan-Tun ostatecznie w roku 1911, w siód- mym roku życia, opuścił tron. Dynastja Daj-Cin panowała 268 lat a na tronie chińskim zasiad- dali przedstawiciele dwunastu pokoleń.

Cesarz Sjuan-Tun opuszczając tron oświadczył, że Jego Maje- stat cesarz Sjuan-Tun daruje

swemu narodowi ustrój demokra- tyczny, jako wyraz łaski wobec wiernych poddanych. W ten spo- sób Sjuan-Tun zapewnił dla siebie tytuł cesarza i wszelkie honory należne monarsze. Zamknął się w swej rezydencji, otrzymał ze skarbu państwa 4 miljo- nów dolarów. Tak mógł rozpo- cząć życie prywatnego człowieka.

W czerwcu 1917 wyposażony w pełnomocnictwa, rady wojskowej grupy Beijian wystąpił czynnie generał Czan-Czu-in i dnia 1 lip- ca tegoż roku dokonał przewrotu politycznego, proklamując młodo- cianego cesarza ponownie władcą chińskiego państwa. W Pekinie ponownie powiewała flaga z żół- tym smokiem. Sytuacja taka nie trwała długo. W owym czasie młody cesarz żył w ustroniu a niepowodzenie tej nieoczekiwanej restauracji monarchji nie wywar- ło żadnego wpływu na jego ży- cie.

Młody cesarz kontynuował stu- dia pod kierunkiem swego nau- czyciela Czen-Bao-Czena, który wszczepiał weń nauki Konfucju- sza. Zajmowała go zwłaszcza nauka „Wan-Dao“, a angielski hi- storyk Johnson wykladał mu hi- storję świata. Oprócz tego pod kierunkiem sławnego wówczas profesora uniwersytetu pekińskie- go Hu-Szi studiował filozofję chińską i historję prądów ideolo- gicznych w Europie.

W dwunastym roku życia zara- czony został z córką gubernatora północnego okręgu prowincji Czili, Jun-Juna. W roku 1924 w okresie drugiej mukdeńsko-cził- skiej wojny zdradzieccy dowódcy U-Pej-Fu, Cao-Kunu i Fin-Jui- sjan obsadzili swemi wojskami Pekin. Generał Lu-Czun-Szi, za-

leżny od Fin-Jui-Sjana wtargnął ze swemi wojskami do pałacu, gdzie mieszkał cesarz z rodziną i przyłożywszy mu rewolwer do piersi wezwał go, aby natych- miast opuścił rezydencję. Pod ta- ką groźbą cesarz zmuszony był opuścić pałac i ukryć się w bu- dynku poselstwa japońskiego.

Sytuacja jaka wytworzyła się wokoło Pekinu, wymagała, aby cesarz szukał schronienia w Tien-czinie. Dnia 23 lutego 1925 przebrany w strój biednego oby- watela wsiadł do wagonu trzeciej klasy pociągu zdążającego do Tien-Czinu i w otoczeniu podró- żujących kulisów dostał się nie- poznany do tego miasta. Od tego czasu ex-cesarz żył jako prywat- ny człowiek w Tien-Czinie. W marcu 1932 przeznaczony został Pui na naczelnego władcę Man- dżu-Kuo a obecnie staje się pierw- szym cesarzem nowego imperjum.

# 57 komunistów przed sądem

Organizacja K. P. Z. U. dążyła do oderwania od Polski województw poł.-wschodnich

ŁUCK, 12.2. Przed Sądem Okrę- gowym w Łucku rozpoczęła się dnia 19 b. m. wielki proces komu- nistyczny. Na ławie oskarżonych zasiadają 57 członków Komuni- stycznej Partji Zachodniej Ukra- iny, oskarżonych o zbrodnie stanu i dążenie do oderwania od państwa polskiego województw południowo - wschodnich.

Władze bezpieczeństwa w pa- ździerniku 1930 r. zaobserwowały na Wołyniu wzmagający się ruch

komunistyczny. Akcja likwidacyj- na tego ruchu doprowadziła do wykrycia członków okręgowego komitetu Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy.

W tym czasie aresztowany zo- stał Jan Kozak, instruktor cen- tralnego komitetu, który złożył ob- szerne zeznania. Kozak nosił się z zamiarem wycofania się z czyn- nej pracy, gdy przekonał się, że hasła partji, które mu się narazi- ły podobały w życiu codziennym, są dalekie od ideałów. Zerwanie z partją przedstawiało jednak duże trudności i dopiero aresztowanie dało mu możność nie tylko wystą- pienia z partji, lecz i udzielenia pomocy władzom dla zniszczenia organizacji.

Aresztowania Kozaka wywoła- ły popłoch w kierowniczych orga- nach KPZU. Ustalono, iż naczelną władzą partji jest Centralny Ko- mitet, mający swą siedzibę we Lwowie lub jego okolicach. Komit- et ten składał się z sekretarjatu, jako organu kierowniczego oraz wydziałów technicznego, kobiece- go, zawodowego, wojskowego, biu- ra żydowskiego, redakcji i rolne- go. W toku organizacji był wy- dział kooperacyjny. Obok Central- nego Komitetu istniał Centralny Komitet MOPRU i Centralny Ko- mitet Młodzieży Komunistycznej „KOMSO MOŁ“.

Dążąc do realizacji swego za- sadniczego działania, Partja Ko-

munistyczna postawiła sobie sze- reg celów bliższych, pośrednio zmierzających do wywołania re- wolucji oraz oderwania od Polski terenów. Uświłano wzniecać nie- zadowolenie wśród mas, wystę- pować przeciwko wojsku, przy- czym jest rzeczą ciekawą, że wciągano do akcji specjalnie ko- biety, przy pomocy których przy- ciągano do partji mężczyzn. Dla zdobycia wpływu na masy posłu- giwano się organizacjami legal- nymi i w tym celu tworzonemi przez Komunistyczną Partję, jak związkami zawodowymi, lub in- stytucjami gospodarczymi.

Po zlikwidowaniu partji, śledz- two w tej sprawie objął apelacyj- ny sędzia śledczy dla spraw szcze- gólnej wagi Demant z Warszawy. Ogółem, jak już wspomniano, w stan oskarżenia postawionych zo- stało 57 członków Komunist. Par- tji Zachodniej Ukrainy. Wszy- scy oni oskarżeni są o to, że we- szli w porozumienie z innymi o- sobami, w celu oderwania od pań- stwa polskiego południowo - za- chodnich województw i przyłącze- nia ich do ościennego państwa o- raz w celu zmiany przemocą ustro- ju państwa polskiego na ustrój ko- munistyczny - radziecki.

Jest to największy tego rodza- ju proces na Wołyniu. Na rozpra- wę wyjeżdża z Warszawy kilku rzeczoznawców. Rozprawa potrwa około 2 miesięcy.

## Minister Beck w drodze do Moskwy

Dziś o godz. 7 m. 3' rano z dworca Głównego, wyjechał do Moskwy p. Minister Spraw Zagra- nicznych Józef Beck. P. Ministro- wi towarzyszy szef gabinetu Mi- nistra Spraw Zagranicznych p. Roman Dębicki i sekretarz p. Sta- nisław Baliński oraz małżonka, p. Jadwiga Beckowa.

Jednocześnie udaje się do Mo- skwy poseł Sowietów w Warsza- wie p. Antonow-Owsiejenko.

## Prasa sowiecka

### O wizycie min. Becka

MOSKWA, 12.2. (PAT). „Izwie- stja“ zamieszczają artykuł wstęp- ny, poświęcony wizycie ministra Becka. Dziennik pisze: „Fakt, iż Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej po raz pierwszy przybywa do Moskwy w charakterze gościa rządu sowiec- kiego podkreśla wielkie znaczenie tego wydarzenia.“

Wizyta Ministra Spr. Zagra-

nicznych Polski jest wyrazem sto- sunków, łączących obecnie oba kraje. „Izwestija“ podkreśla, że wskutek „zniesienia chińskiego muru, jaki dzielił oba kraje“, sto- sunki Polski z ZSRR nie tylko są stosunkami dobrego sąsiedztwa, ale wyrażają się w licznych węż- lach kulturalnych i współpracy polsko - sowieckiej.“

Sowiecka opinia publiczna przyjmuje z wielką sympatją wszy- stko, co może przyczynić się do zbliżenia obu sąsiadujących z so- bą krajów. Jest to konieczne, po- nieważ Polska — pisze dziennik — jest naszym największym sąsia- dem, ponieważ stosunki pomiędzy Polską a ZSRR w znacznym stop- niu decydują o sytuacji we wschodniej Europie. Im większe będzie zbliżenie polsko - sowiec- kie, im bliższymi będą stosunki między obu krajami, tem trwa- łszym będzie pokój w tej części Europy.

## Ambasada polska w Moskwie?

W kołach dyplomatycznych utrzymują, że po obecnej wizycie ministra Spraw Zagranicznych Becka w Moskwie nastąpi pod- niesienie polskiej placówki w ZSRR do stanowiska ambasady.

## Nie uzyskali audjencji

Stowarzyszenie Urzędników Państwowych po ostatnio ogłoszonych przepisach o zaszerego- waniu urzędników zgłoszyli się do Rady Ministrów o otrzymanie audjencji u premiera, celem przedstawienia postulatów zawo- dowych. Mimo upływu dwóch tygodni od zgłoszenia dotąd jez- cze urzędnicy audjencji nie uzy- skali.

# OSTATNIE DNI SPRZEDAŻY

losów I-ej klasy

w największej i najszcześliwszej Kolekturze w kraju  
„NADZIEJA“ Warszawa, Marszałkowska 117

gdzie w ostatniej Loterii padła wielka wygrana

250.000 Złotych

a w przedostatniej Loterii największa wygrana

1.000.000 Złotych

Kto chce uniknąć natłoku, winien wcześniej zaopatrzyć się w los „Nadziei“, albowiem w poprzedniej Loterii kupujący w ostatnim dniu byli niejednokrotnie zmuszeni czekać na swą kolejność.

Ciągnięcie już 16 b. m.

Ceny losów: ¼ — zł. 10.—, ½ — zł. 20.—, 1/ — zł. 40.—.

Zamawiający z prowincji winni wpłacić przypadającą należność na konto P. K. O. Nr. 28.173, zaznaczając na odwrotnej stronie blankietu cel wpłaty, a natychmiast wysłany oryginalne losy.

Tysiące ludzi sławi szczęście „NADZIEI“

## 12-lecie koronacji Ojca św. Nabożeństwo w Katedrze

WARSZAWA, 12.2. (PAT). Z okazji 12-iej rocznicy koronacji Ojca Św. Piusa Jedenastego J. E. ks. kardynał Kakowski, arcybis- kup - metropolita warszawski, w otoczeniu licznej duchowień- stwa w obecności J. E. ks. nun- cjusza apostolskiego, msgr. Fr. Marmaggi, odprawił uroczyste na- bożeństwo w katedrze św. Jana, zakończone, odśpiewaniem hymnu dziękczynnego „Te Deum lauda- mus“.

W stallach zajęli miejsce Ich Eksceleńcy ks. biskup Gall i ks. biskup Szlagowski oraz członko- wie kapituły metropolitalnej. Pa- na Prezydenta Rzplitej reprezen- tował szef kancelarji cywilnej dr. Stanisław Świeżawski. Z korpusu dyplomatycznego obecni byli: am- basador włoski Bastiannini, po- sto wie czeskosłowacki, belgijski, por- tugałski i reprezentant ambasa- dora Francji.

LWÓW. — Tutejszy Instytut Ak- cji Katolickiej urządził w niedzielę uroczysty obchód dla uczczenia 12- rocznicy wyboru i koronacji Ojca św. Piusa XI. Po uroczystym nabożeń- stwie w katedrze, celebrowanem przez J. E. ks. arcybiskupa Twar- dowskiego, odbyła się w południe u- roczysta akademja w sali „Domu Ka- tolickiego“. Program obejmował pro- dukcję chóru alumnów seminarjum duchownego obrządku łacińskiego pod batutą prof. Adamczaka, orkie- stry 26 pp. i odczytu pr. dr. Her- mana p. t. „Na rozdrozu czasów“.

## Zamknięcie

oddziałów Ż. T. K.

Zarządzeniem władz admini- stracyjnych zawieszono zostały wszystkie oddziały Żydowskiego Towarzystwa Krajoznawczego na terenie Polski. Zamknięto 6 od- działów tej organizacji, między innymi w Łodzi i Sosnowcu.

## Czy Józefina Becker przyjedzie?

Przedsiębiorcy widowiskowi po- raz drugi wystąpili do władz ad- ministracyjnych o zezwolenie na przyjazd do Polski osławionej tancerki murzyńskiej Józefiny Becker. Jak wiadomo prośba o udzielenie wizy Józefinie Becker została już raz załatwiona od- mownie, gdyż Komisarjat Rządu uznał, że występy jej nie przed- stawiają specjalnej wartości ar- tystycznej i wobec konieczności ochrony krajowego rynku pracy tego rodzaju imprezy nie zasłu- gują na specjalne poparcie